Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. m. konw. Prenumerata połroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota **Nro 21.** **17. lutego 1844.**

Przegląd artykułów.

Wiadomości zagraniczne: Anglija: Otworzenie parlamentu i mowa Królowéj z tronu. — Zdanie dziennika o téjże mowie. — Rozprawy izb nad adresem odpowiedzi, i wręczenie Królowéj adresu od izby wyższéj. — Petycyja katolików irlandzkich do parlamentu. — W czasie procesu O'Connella jeneralny prokurator wyzywa do bójki jednego z obrońców oskarżonych.

Francyja: Posiedzenia izb. — Śmierć towarzysza Napoleona jenerała Bertranda.

Prussy: Jeszcze słów kilka o pogłosce rozruchów w Poznaniu.

Multany i Wołoszczyzna: Nadzwyczajne posiedzenie wysokiego Dywanu *in criminalibus.*

Grecyja: Dyskusyje nad wnioskiem do konstytucyi.

Nowiny.

Litografowanie dagerotypów.

Dodatek nadzwyczajny.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu, dnia 1. lutego. Królowa Jéj Mość zagaiła dziś w osobie następującą mową parlament:

»Milordowie i Gentlemanowie!«

»Jestto dla Mnie wielkiém zadowoleniem zgromadzić Wpanów znowu w parlamencie, aby Waszéj pomocy i porady zasięgnąć.«

»Mam nieomylną nadzieję, że powszechny pokój tak bardzo potrzebny dla szczęścia i pomyślności wszystkich ludów, nieprzerwanie trwać będzie.«

»Moje przyjacielskie stosunki z Królem Francuzów i dobre porozumienie, które między Moim a Jego król. Mości rządem szczęśliwie przywrócono, równie jak i ciągłe zapewnienie spokojnego i przyjacielskiego sposobu myślenia ze strony wszystkich książąt i państw, utwierdzają Mnie w téj nadziei.«

»Rozkazałam, aby Wpanom przełożono traktat, który z Cesarzem chińskim zawarłam i cieszę się w duchu, że takowy w swych skutkach okaże się jako nader korzystny dla handlu tego kraju.«

»W całym toku Moich układów z rządem chińskim wstrzymywałam się w równéj mierze od wszelkiego dążenia do wyłącznych korzyści.«

»Życzeniem Mojém było, aby jednakowa korzyść dla przemysłowości i przedsiębierstw handlowych wszystkim narodom w podziele się dostała.«

»Nieprzyjacielskie kroki, które zeszłego roku zaszły w Syndzie, przywiodły do tego, iż znaczną część tegoż kraju do posiadłości angielskich na Wschodzie przyłączono.«

»We wszystkich wojennych operacyjach a szczególniéj w bitwach pod Mihni, pod Hyderabadem, wytrwałość i waleczność tak z krajowców złożonego, jak i europejskiego wojska, tudzież biegłość i męztwo odznaczających się jego naczelników, stawiły jak najświetniejsze dowody.«

»Rozkazałam, aby jak najspieszniéj przełożono Wpanom raporta, które na wypadki w Syndzie nowe światło rzucają.«

»Mości panowie izby niższéj!«

»Obliczenie wydatków na rok następny będzie Wpanom niezwłocznie przedstawione. Takowe ułożone jest z ścisłą oszczędnością i oraz z przynależném baczeniem na te potrzeby służby publicznéj, które z utrzymaniem naszéj potęgi morskiéj i z rozlicznémi wymaganiami nawigacyjnych i wojskowych instytutów w różnych częściach obszernego państwa jest połączone.«

»Milordowie i Mości Panowie!«

»Życzę Wpanom szczęścia z powodu polepszonego stanu wielu ważnych gałęzi handlu i fabryk krajowych.«

»Spodziéwam się, że większe dopytywanie się o robotę w odpowiednim stosunku, wiele

klas wiernych Moich poddanych uwolniło od cierpienia i niedostatku, nad którémi dawniejszémi czasy miałam sposobność ubolewać.«

»Przez kilka lat po sobie idących roczne dochody państwa nie wyrównywały wydatkom.«

»Mam niezawodną nadzieję, że w roku teraźniejszym dochody państwa pokryją zupełnie wszystkie wydatki.«

»Jestem przekonana, że Wpanowie rozważając wszystkie z finansowémi interesami kraju połączone sprawy, zastanowicie się nad złémi skutkami mnożącego się w czasie pokoju krajowego długu, i postanowicie stale utrzymać ten kredyt publiczny, którego utrzymania w równy sposób tak wieczne interesa, jakoteż honor i sława wielkiego kraju wymagają.«

»W ciągu teraźniejszego roku nadarzy się sposobność wydać dla angielskiego banku decyzyję co do przedmiotu przejrzenia jego statutów.«

»Zdaje się być rzeczą stosowną, aby podczas tych posiedzeń parlamentowych, i przed terminem, przeznaczonym do wydania takiéj decyzyi, stan ustawy dotyczącéj przywilejów banku angielskiego tudzież innych instytutów bankowych pod obrady Wpanom przełożono.«

»W końcu ostatniego posiedzenia parlamentu oświadczyłam Wpanom stałe Moje postanowienie utrzymania nienaruszenie prawodawczéj unii między Wielką Brytaniją a Irlandyją.«

»Wyraziłam oraz Moję najszczérszą wolę skłonić się spólnie z parlamentem do przyjęcia wszystkich tych środków, któreby socyjalne położenie Irlandyi polepszyć i przyrodzone źródła pomocne téj części zjednoczonego królestwa rozwinąć zdołały.«

»Postanowiłam działać w ścisłéj zgodzie z tém oświadczeniem. Wstrzymuję się od uwag nad wypadkami w Irlandyi, z powodu których przed przynależnym prawnym sądem proces się toczy.«

»Uwaga Moja zwrócona jest na stan ustawy i skuteczność jéj pod względem krajowéj posiadłości w Irlandyi.«

»Uznałam za rzecz stosowną wydać rozporządzenie, aby się w przedmiocie tak wielkiéj wagi zajęto rozpoznaniem na miejscu, i mianowałam komisyję z obszérnem pełnomocnictwem do kiérowania potrzebném tém rozpoznaniem.«

»Zalecam Wpanom wcześnie wziąć pod obrady postanowienia ustawy, które obecnie w Irlandyi pod względem spisywania wyborców z członków parlamentowych mają moc obowiązującą.«

»Wpanowie przekonacie się zapewne, że z przejrzenia ustawy spisywania wyborców w połączeniu z innémi istniejącemi obecnie przyczynami, wyniknęłoby znaczne zmniejszenie liczby wyborców z hrabstw, i dlatego podobno stosowna będzie, stan téj ustawy w zamiarze rozszérzenia w hrabstwach Irlandyi prawa wyborców, wziąć pod rozwagę.«

»Oddaję pod rozważne obrady Wpanów rozmaite, ważne kwestyje polityki krajowéj, które nieodzownie wnijdą w zakres Wpanów z zupełném zaufaniem w lojalność i mądrość Waszą i z szczérą modlitwą do Wszechmocnego Boga, aby usiłowania Wasze, aby pomyślność wszystkich klas Mego ludu wspiérał, prowadził i błogosławił.«

Izba wyższa. Posiedzenie dnia 1. lutego. Debata nad adresem odpowiedzi na mowę z tronu, którą zaraz po ustąpieniu izby niższéj, rozpoczęła izba wyższa, trwała krótko i nie zawiérała nic ważnego. Wiadomo, iż adres w Anglii jest tylko odgłosem mowy z tronu. Ze strony opozycyi nie powstał wprawdzie żaden opór przeciw adresowi, jednakże lordowie Normanby i Clanricarde ganili poniekąd rozporządzenia ministeryjum w Irlandyi. Starali się oni w mowach swych udowodnić, iż ministrowie są w obłędzie, jeżeli sądzą, że procesem Stanu dadzą się usunąć trudności w Irlandyi, jak się zdaje przypuszczać mowa z tronu, i że dotychczas wszystkie tymczasowe środki nie były dostateczne do postawienia pomienionego kraju w przynależnym normalnym stanie.

Po tych uwagach adres jednogłośnie przyjęto.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 1. lutego. Nie tak spokojnie, jak w izbie lordów, odbyła się debata nad adresem w izbie niższéj. Pan Hume oświadczył, iż się nie zgadza z wielką częścią wymienionych w mowie z tronu środków ministeryjalnych i pod względem finansowego i komercyjalnego systemu rządu proponuje poprawkę, utrzymując, że wielki ciężar podatków stał się przyczyną nędzy ubogich klas i że takowa ciągle jeszcze wzrasta, dla tego wymaga konieczność, ażeby zmniejszono podatki, zniżono cłową taryfę i zniesiono ustawy zbożowe. Pan Sharman Crawford, należący równie jak i pan Hume do partyi radykalnéj, wniósł po téj poprawce zaraz drugą, podług któréj powinna się izba oświadczyć, że potąd nie zezwoli na podatki, aż pokąd zażalenia kraju rozpoznanemi nie będą. Do najgłówniejszych tych zażaleń policzył stan reprezentacyi ludu w prawie wyborów, ustawę o ubogich, podatki i t. d. w ogóle całą organizacyję administracyi krajowéj, do których reformy, jak wiadomo, zmie-

rza partyja radykalna swemi planami. Dość żywa i długa debata wszczęła się po tych propozycyjach, których los z powodu słabéj partyi radykalnéj, łatwo można było przewidzieć. Lord Palmerston, lord John Russell i Sir Robert Peel sprzeciwiali się takowym. Poczém Sir Robert Peel zbijał obiedwie poprawki. Mowa tego ministra zasługuje na uwagę z powodu jego oświadczenia o ustawach zbożowych, a to na korzyść tychże. Ministrowie pominęli umyślnie w mowie z tronu milczeniem te ustawy, ponieważ podczas tegorocznych posiedzeń nie myśleli zaproponować w nich żadnéj zmiany. W końcu przystąpiono do głosowania nad obiema poprawkami, i pierwszą z nich 235 głosami przeciw 49, a drugą 285 głosami przeciw 29 odrzucono. Ztąd wnieść można o mocy radykalnego stronnictwa w parlamencie.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 2. lutego. Dzisiaj toczono jeszcze daléj debatę nad adresem. Opozycyja starała się wciągnąć izbę w powszechny rozbiór wewnętrznéj i zagranicznéj polityki, jednakże usiłowania te rozbiły się o dotychczasowy zwyczaj niezapuszczania się w takowe debaty, aż wtedy, gdy mocyje zapowiedziane będą. Pan Sharman Crawford, członek partyi radykalnéj, starał się wszcząć mowę o sprawach irlandzkich i wniósł poprawkę, aby cały odnoszący się do odpowiedniego miejsca w mowie z tronu paragraf adresu, w którym wyrażono zamiar Królowéj Jéj Mości utrzymania nienaruszenie unii między Angliją a Irlandyją, zupełnie opuszczono. Po różnych dyskusyjach mniéj znaczących mowców, którym Sir Robert Peel i Sir James Graham odpowiadali, odrzucono nareszcie tę poprawkę 142 głosami przeciw 35, drugą zaś pana Duncombe, podobnież członka partyi radykalnéj, dotyczącą rozciągnięcia na gminy miejskie nadmienionego w mowie z tronu rozszérzenia irlandzkiego prawa wyborów, cofnięto, a adres tak jak był ułożony, przyjęto. Potém uchwalono, aby członkowie izby, należący do tajnéj rady, nazajutrz doręczyli adres Królowéj. Izba odroczyła się o godzinie dziesiątéj.

—— dnia 3. lutego. Królowa Jéj Mość przyjęła wczoraj po południu uroczyście w pałacu bukinghamskim w obec zgromadzonego dworu adres izby wyższéj na mowę z tronu.

Dzienniki oświadczają się o pomienionéj mowie z tronu w sposób zwyczajny; jedne chwalą ją, a drugie ganią bezwarunkowo. *Times* wyraża się w téj mierze najbezparcyjalniéj: »Wziąwszy w ogóle« mówi toż pismo, »można nazwać pomienioną mowę z tronu zaprzeczną, i dla tego sądzimy, lecz to jest dla niéj chlubą, że bardzo ganioną będzie. Nie objawia ona nic o planach ministeryjalnych, nie wykrywa żadnego wniosku do ustawy, i ogranicza się prawie zupełnie na pogląd tego, co się stało. Powiedziano ludowi to, o czém mu już wiadomo, i nie nadmieniono w niéj zupełnie o niektórych przedmiotach, o których się spodziewano. Mowa z tronu nie nadmienia bynajmniéj o Walii i ustawach zbożowych. Walka, którą cztéry miesiące toczono na prowincyjach, rozpocznie się na nowo w parlamencie, a to z rozpaczliwą zaciętością z obiedwóch stron, gdyż odtąd nie może być między obiedwoma ani koncessyja ani pośrednia droga. Minister musiał zapewne zmierzyć swe siły i dla tego zdaje się być pewnym pomyślnego skutku; ale czy ten skutek przeciągnie się po za tegoroczne posiedzenia, tego przepowiedzieć nie możemy.

Gazety zajmują się nadzwyczajnym wypadkiem w irlandzkim sądzie sprawiedliwości w Quens-Bench. Jeneralny prokurator Smith, który sądził, że jest osobiście obrażony od niejakiego pana Fitzgibbon, obrońcy jednego z oskarżonych, wszczął z nim w sądzie sprawiedliwości bójkę. Wypadek ten okazuje całą śmieszność i niedorzeczność postępowania, którém przełożony adwokackiego stanu w Irlandyi zaszkodził sprawie Królowéj, i obala go na zawsze. Takowa zniewaga przyzwoitości publicznéj, wolności adwokackiéj i sądu sprawiedliwości przez jeneralnego prokuratora wśród sądowego posiedzenia, jest w saméj rzeczy bezprzykładną. W całéj reszcie Europy, a nawet w Hiszpanii nie mogłoby się coś podobnego wydarzyć; Irlandyja tylko jest jedynym krajem dawnego świata, w którym coś podobnego zajść mogło.

Na zgromadzeniu, o którémeśmy w naszéj Gazecie w nrze. 16. wspominali, a na którém się przeszło pięćdziesięciu najznakomitszych katolików irlandzkich przed kilką tygodniami u hrabiego Charlemont znajdowało, uchwalono i przyjęto następującą petycyję do parlamentu: »W petycyi niżéj podpisanych, którzy dobra ziemskie w Irlandyi posiadają, oświadczono niniejszém, iż dobry byt Irlandyi ściśle jest połączony z interesem petycyjonaryjuszów, i że takowi na jéj obecny stan z najżywszą poglądają obawą; że w narodzie panuje powszechne nieukontentowanie, a postępki ministrów Jéj Król. Mości każą się nawet lękać wojny domowéj; że użycie przemocy — mianowicie że armija znacznie jest zwiększona, koszary ufortyfikowane, zbrojne okręty wzdłuż wybrzeżów i na spławnych rzékach kraju porozstawiane —

dostatecznem będzie wprawdzie do przytłumienia rozruchów, ale w żaden sposób nie uśmierzy nieukontentowania; że panujące w Irlandyi nieukontentowanie jest mocno wkorzenione i upowszechnione, i że dopokąd przyczyny tego usunięte nie będą, dotąd pokój na trwałej podstawie zabezpieczonym nie będzie; że cała masa ludu przejęta jest niechęcią przeciw powszechnemu duchowi, z jakim sobie ustawodawstwo i rząd względem Irlandyi postępują. Akt dotyczący reformy reprezentacyi ludu w parlamencie, nie nadał Irlandyi takiego wyborczego ciała, któreby choć w części o tyle stosunkom jéj ludności odpowiadało, ile takowe tymże stosunkom w Anglii odpowiada. Podczas gdy Anglija, mająca 15 milijonów mieszkańców, poséła 471 deputowanych do izby niższéj, Irlandyja, mająca przeszło 8 milijonów ludności, liczy tylko 100 deputowanych. Akt dotyczący reformy korporacyj municypalnych w Anglii, prawo wyborów municypalnych rozciąga na wszystkich ojców rodzin opłacających podatki. W Irlandyi, lubo w kraju uboższym, prawo wyborów służy tylko takim ojcom familij, którzy od rocznéj dzierzawy, wynoszącéj przynajmniéj 10 funt. szterlingów, podatek opłacają. W Anglii kościołem panującym jest kościoł większości, w Irlandyi jest nim kościół mniejszości. W Anglii zasiadają na ławkach sądowniczych i na obradach królewskich prawie tylko te osoby, które religiję większości wyznawają. W Irlandyi, lubo pięć szóstych części jéj ludności jest wiary katolickiéj, znajdziesz ledwie jednego katolika na wyższych posadach sądu sprawiedliwości lub na innym urzędzie. Charakter, który w ten sposób nadany jest całéj względem Irlandyi zachowywanéj polityce, wzbudza powszechną niechęć, rozjątrza publiczną opiniję, i może nawet sądownictwo podać w pogardę i podejrzenie. Przytém wiele innych dotyczących Irlandyi przedmiotów wymaga także rozwagi ustawodawstwa, a zwłaszcza cały system miejscowego rozłożenia podatków. Petycyjonaryjusze zanoszą tedy prośbę, aby izba niezwłocznie wzięła obecny stan Irlandyi pod rozwagę, i przedsięwzięła takie środki zaradcze, któremiby istniejące teraz niebezpieczeństwa usunąć i powrotowi tychże na przyszłość zapobiédz można.

Francyja.

Z Paryża dnia 2go lutego. Pan Villemain, minister publicznego oświecenia, przełożył dziś izbie parów wniosek do ustawy dotyczący nauki podrzędnéj. Takowy opiéra się na wyrażonéj w konstytucyi zasadzie wolności naukowéj z niejakiémi ograniczeniami. — Izba weźmie w swych biurach pod rozpoznanie wnioski do ustawy dotyczące nadzoru nad kolejami żelaznémi i wagonami, i wyznaczy komisyję aby takowa dała swoje zdanie o nadmienionym wniosku do ustawy.

W izbie deputowanych, któréj posiedzenie zaczęło się o godzinie czwartéj, przyjęto najprzód ustawę dotyczącą zamknięcia na rok 1841 rachunków 226 głosami przeciw 51. Pułkownik Briqueville, powstawszy oznajmił izbie śmierć jenerała Bertranda; żądał oraz, aby mu wystawiono grobowiec obok grobowca Cesarza, i że w téj mierze osobną propozycyję przedłoży. Na tém zakończyło się posiedzenie.

W biurach rozpoczęła się dziś powszechna dyskusyja nad budżetem. Znaczna większość oświadczyła się za przedłożonym budżetem, który okazuje tak pomyślne rezultaty, jakie tylko po finansowém przesileniu sprowadzoném przez wypadki na Wschodzie i przez zachowywaną w skutek tychże politykę ministeryjum z dnia 1go marca, nastąpić mogły. Posiedzenie biur zakończyło się o godzinie 4téj i wtedy dopiéro zaczęło się posiedzenie publiczne.

Prussy.

Powszechna Gazeta pruska, z d. 3go lutego, zawiéra następujące sprostowanie pogłosek o Poznaniu: »Gazeta Bremska, a podług tejże korespondent Hamburski pod dniem 30. stycznia b. r. zawiérają doniesienie z Berlina, że pogłoski o przejściu znacznego oddziału wojska z Rossyi na ziemię pruską, i ściganiu tegoż przez znaczniejsze oddziały wójsk rossyjskich, są jeszcze zawsze w obiegu i jak powszechnie sądzą, mają związek z naszém doniesieniem, pod dniem 23. stycznia, o wypadkach, które w Poznaniu zaszły. Wielką wagę pokładają w tém, że w Powszechnéj Gazecie pruskiéj nie zbito tych pogłosek. Jeźli to dotychczas nie nastąpiło, tedy stało się to li tylko z téj przyczyny, iż można było przypuścić, że tak mało do prawdy podobne doniesienie żadnego zbijania nie potrzebuje. Aby jednak wszelkie wątpliwości usunąć, do powyżéj wzmiankowanego doniesienia, dodajemy z najpewniejszego źródła i to, iż w tych miejscach, gdzieby o przejściu rossyjskich oddziałów wojskowych na ziemie pruską, jaką wiadomość powziąć miano, nic bynajmniéj o tém nie słychać; przeczo i owe pogłoski zupełnie bezzasadne się okazują. Równie też i to pewna, iż przedsięwzięte w Poznaniu środki za-

pobieżne, jedynie znajdujących się tamże zbiegów polskich dotyczą.

Multany i Wołoszczyzna.

Z Jas, dnia 1go stycznia. Jeneralny konzul rossyjski p. Daszkow, którego się tu już dawniéj spodziewano, był zmuszony okolicznościami odwlec swą podróż i przybędzie tu dopiero 20. b. m U naszych sąsiadów podnosi się już znowu opozycyja. Ztąd zapewne i mające się w krótce odbyć jeneralne zgromadzenie bez burzy nie przeminie. Jednym z powodów do tego, ma być znaczna summa, którą z powodu wstąpienia na tron teraźniejszego księcia wydano, część stanów nie sądzi, aby kraj był obowiązanym całkowitą summę na siebie przyjąć. — Zwyczajne jeneralne zgromadzenie Multan będzie niezawodnie 10. b. m. otworzone. Piérwsze posiedzenia mają się zająć obradami nad kościelnemi sprawami kraju. — Literatura wołoska zyskuje silną podporę w klasie wyższych bojarów; znaczna liczba miłośników narodowéj literatury, a między tymi i kilka Dam, zatrudnia się właśnie w téj chwili zakładaniem księgozbiorów, do których z każdego dotąd w ojczystym języku wydanego dzieła po egzemplarzu skupują. Celem tych usiłowań jest podniesienie i wsparcie wołoskiéj literatury. Przyczém nie możemy pominąć téj uwagi, że Wołosi multańscy zdawna daleko większe zamiłowanie narodowości objawiali, niż ich bracia Wołoscy, u których niestety powszechny gust cudzoziemczyzny, a osobliwie wszystkiego, co tylko z Francyi przychodzi, zwłaszcza w wyższych stanach, wszelki narodowy postęp tamuje.

Tygodnik Siedmiogrodzki donosi z Bukaresztu pod dniem 7. stycznia: Drugiego dnia po nowym roku odbyło się nadzwyczajne posiedzenie wysokiego dywanu *in criminalibus*. Powodem jego zebrania było wydanie ostatecznego wyroku w sprawie owych Bulgarów, którzy zeszłéj jesieni, w czasie bytności panującego książęcia w Konstantynopolu, pokój i bezpieczeństwo publiczne w Ibrailowie naruszyli i tém swoje zbrodnicze zamachy rozpocząć chcieli, aby całe znajdujące się tamże wojsko wytruć porcyjami chleba, który ich właśni pomocnicy upiec i arszenikiem zaprawić mieli. Niestety jest bardzo wielu innych i czego trudno pojąć, majętnych i zresztą znaznakomitych osób zawikłanych w tę sprawę, przezco takowa jeszcze zawilszą się staje, a docieczenie prawdziwych sprawców i przewodzców, jako i istotnego ich zamiaru tudzież po większéj części już odkrytych i rozgałęzionych spisków tém większym podlega trudnościom, iż dotychczasowe śledztwa, we wszystkiem, czego jako oczywiście jawnéj rzeczy dowieść nie mogą, wszędzie na zacięte milczenie i wypiéranie się trafiają. Dla tego też nie został dotąd i ostateczny wyrok wydany.

Grecyja.

Podług wiadomości z Aten pod dniem 21. stycznia, rozpoczęła się tamże dnia 15. dyskusyja nad przedłożonym przez komisyję wnioskiem do ustawy. Przez trzy posiedzenia zajmowano się rozbiorem piérwszego rozdziału (art. 1. i 2.), który się religii dotyczy. W końcu obadwa te artykuły przyjęto w składzie następującym: »Art. 1. Panującą religiją »w Grecyi jest prawosławny, wschodni kościoł »chrześcijański. Każda uznana religija będzie »upoważniona, a wolne wykonywanie jéj obrzę»dów zostawać będzie pod opieką ustaw. Pro»zelityzm i wszelkie inne postępki przeciw pa»nującemu kościołowi są zakazane — Art. 2. »Prawosławny kościoł grecki, uznający swoją »głową Chrystusa, połączony jest dogmatycznie »z wielkim chrześcijańskim kościołem w Kon»stantynopolu i z każdym innym kościołem »prawosławnym, który, również jak i inne ko»ścioły, apostolskie i synodzkie kanony i świę»te tradycyje w swojéj nienaruszoności zacho»wuje. Takowy zależy tylko sam od siebie; »udzielne prawa swoje wykonywa niepodlegle »żadnemu innemu kościołowi, i rządzony będzie »przez synod biskupów.«

Dnia 20. przyszła koléj na drugi rozdział, O politycznych prawach Greków. — Przeciw art. 3 który tak opiéwa: »Wszyscy Grecy w obec ustawy są równi. Tylko »greccy obywatele mogą piastować cywilne i »wojskowe urzędy, i w miarę swego majątku »ponosić ciężary krajowe,« deputowani z Mainy podali protestacyję téj treści, iż ich kraj żadnych podatków płacić nie powinien, gdyż Majnotowie ani pod panowaniem weneckiem ani tureckiem nigdy nie płacili podatków, lecz ciągle byli niepodległymi. Jednakże zgromadzenie niewielką na tę protestacyję zwracało uwagę.

NOWINY.

Zapowiedziany na dochód artystki polskiéj pani Salowéj koncert odbędzie się w gmachu starego teatru we czwartek dnia 22. lutego. Dawniéj rozpoczynano post wielki umar-

twieniem ciała, a my rozpocznijmy umartwieniem kieszeni. Warto też ponieść małą ofiarę już dla dobrego celu, już dla samych artystów i dyletantów, którzy talentami swémi pragną wesprzéć tyloletne na scenie naszéj zasługi. Aby miłośnikom muzyki zrobić oskomę, wydamy przed czasem powierzoną nam tajemnicę, nim jeszcze afiszowy herold wystąpi. Pan **S e r w a c z y ń s k i**, nasz ulubiony skrzypek, który wszczął inicyjatywę do tego koncertu, odegra *Concert* **B e r i o t a** i fantazyję na temat: *Napój miłośny*, własną kompozycyję swoję, którą publiczność raz już z wielkiém zadowoleniem przyjmowała. Panna **C a s p a r y**, znana słynnie z wielu koncertów, odśpiéwa *Cavatinę*, z opery: *Lunatyczka* i duet z opery: *Semiramida* wraz z panem Adolfem **H a g a n o w s k i m**, który oprócz tego odśpiéwa na tym koncercie *solo*: *An Sie*, pieśń **H a d l e r a** i *duet*: *Die beiden Nachtigallen* wraz z panem Jakubem **K o l i s c h e r e m**. Młody wirtuoz pan Oscar **P f e i f f e r** odegra własną kompozycyję: *Premiere grande Nocturne.* Pan Marceli **M a d e j s k i** da się słyszéć na fortepijanie w *adagio* **T h a l b e r g a** i w *mazurku* **C h o p i n a**. Pan **D a w i s o n** wygłosi piękną uroczą baladę **M i c k i e w i c z a**: *Rybka*. Zacny nasz **R u c k g a b e r** będzie wszystkim śpiéwom towarzyszył na fortepijanie. — Niech się więc zasłużeni artyści nasi nie skarzą na brak emerytury, i niech nie zawiszczą Warszawianom, bo na cóż postanawiać emeryturę tam, gdzie cała publiczność chętnie spieszy na głos wołający o wsparcie dla dawnych zasług? Na co nam karbów **o b o w i ą z k u**, kiedy ochoczo wypełniamy **p o w i n n o ś ć** nam przekazaną i nam obecną?

Uzupełniając naszą tegoroczną literaturę karnawałową, winniśmy dodać, iż prócz utworów w nrze 7. Gazety naszéj t. r. wyliczonych następujące jeszcze właśnie co wyszły: z litografii P. Pillera: *Wyjaśnienie czyli Polak i dwa mazury* przez **J ó z e f a G a w i ń s k i e g o**, poświęcone p. Frańciszce z Ticów Pillerowéj — oraz dwa *mazury* na fortepijan ułożone przez jpannę **M a r y j ę V e i t**, przypisane p. Honoracie Mysłowskiéj (na dochód instytutu ochrony małych dzieci.) — Ostatniemi czasy ukazały się tu także następujące płody muzyczne: w cynkografii F. Galińskiego: Śpiewka »Przylecieli sokołowie« z towarzyszeniem fortepijanu, napisana przez **L u d w i k a S t e c k i e g o**, poświęcona W. Schiesslerowi (na korzyść instytutu ochrony małych dzieci) — nakładem księgarni J. Milikowskiego zaś wyszła (z oklaskami w teatrze przyjęta) Uwertura charakterystyczna (*Entreacte caractéristique*) do komedyi J. Korzeniowskiego: *Żydzi*, napisana oryginalnie i ułożona na fortepijan przez p. **A u g. B r a u n**, dyrektora orkiestry teatru lwowskiego. Taż księgarnia ogłosiła *Śpiewkę drugą*, do któréj słowa w języku niemieckim oraz muzykę z towarzyszeniem fortepijanu ułożył **J. C. K e s s l e r**, którego to zasłużonego naszego muzyka wyszedł trafnie litografowany wizerunek roboty p. A. Janek.

Jako miłe wspomnienie po sławnym ziomku naszym **K a r o l u L i p i ń s k i m**, widzimy w księgarniach tutejszych ładne popiersie jego, w Dreznie przez znakomitego litografa **H a n f s t e n g e l** wykonane.

Sztuka kolorowania dagerotypów w stolicy naszéj, można powiedzieć, iż dotąd była jeźli nie całkiem obcą, to bardzo mało znaną, gdyż te parę kolorowanych dagerotypów, które widzieliśmy, nie były roboty krajowéj, lecz z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodziły. Gorliwemu w tym przedmiocie zamiłowaniu pana **P o h l m a n n a**, który uposażony rozległemi wiadomościami chemicznemi i fizykalnemi z każdego na polu dagerotypii za granicą ogłoszonego wynalazku stara się korzystać, winniśmy teraz, że dagerotypy przez niego tu we Lwowie kolorowane, śmiało z najlepszemi zagranicznemi w zawód iść mogą.

Litografowanie dagerotypów.

L a n z a r u o l o, sztycharz w kolegijum jezuickiém w Rzymie, wznalazł témi czasy sposób uzyskiwania dagerotypów wprost na kamieniu litograficznym, tak, iż z tegoż kamienia natychmiast wielką liczbę odcisków mieć można. Wynalazca przedstawił Ojcu świętemu odciski rozmaitych pomników rzymskich, które zdjął od razu aparatem Daguera na kamień, i metodą swoją bardzo prostą i łatwą, za pomocą prasy na papiérze wielo-krotnie powtórzył. Odciski te nie pozostawiają nic do życzenia.

(L'Univers.)

TEATR POLSKI.

W poniedziałek: *Twardowski na Krzemionkach, czyli: Złotomir i Lubowida*; krotochwila romantyczno-czarodziejska w 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 7. Rozmaitości.)

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Frańciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) (Dod. Nadzw.)

Dodatek nadzwyczajny do Nru 21. Gazety Lwowskiéj.

444

DONIESIENIA LITERACKIE, MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.

W księgarniach

JANA MILIKOWSKIEGO,

we

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnéj.)

Utwory muzykalne godne polecenia.

Nouvelles

Soirées du Carnaval

ou Collection de danses pour le Piano, executées pendant le Carnaval à Leopol, composées et dédiées à Mademoiselle

Emilie Macielińska

par Vinc. Danek op. 10.
(Preis 1 fl. C. M.)

Cinq mazures

pour le Pianoforte, composées et dédiées à son Altesse Madame la Princesse

Honorine Liechtenstein

née Comtesse **Holoniewska**

par Xavier Turowicz.
(Preis 40 xr. C. M.)

Entreacte caractéristique

pour la Comédie de J. Korzeniowski, intitulée

Żydzi,

composé à grand Orchestre et arrangé pour le Piano par

Aug. Braun,

directeur de l'Orch. du théâtre à Léopol.
(Preis 45 xr. C. M)

Ständchen

Lied für eine Singstimme mit Begleitung des Pianoforte componirt von

J. C. Kessler.

op. 41. (Preis 1 fl. C. M.)

Ferner sind daselbst in Commission erschienen:

Veit Marya

dwa mazury

na fortepian; poświęcone

W. JMci Pani

Honoracie Mysłowskiéj.

15 kr. m. k.

(Na dochód Instytutu ochrony małych dzieci.)

Rafałowskiego Ludw.,

trzy mazury

na fortepian; poświęcone

W. J. Pani

Zofii Morawskiéj.

30 kr. m. k.

UWIADOMIENIE

O OBICIACH PAPIÉROWYCH.

Księgarnie Jana Milikowskiego
we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie
otrzymały
najnowsze próbki
papiérowych obiciów na rok

1844

c. k. uprzywilejowanéj fabryki Spörlina i Zimmermana, różniące się od obiciów dawniejszych. Odznaczają się świéżością barw i wielką ich rozmaitością, oraz gustownością w złożeniu. Mieniące się kolory, klęsłość lub wypukłość kwiatów w sposobie płaskorzeźby, niekiedy ich aksamitna szorstkość przyczyniają się wielce ku ich ozdobie.

Osobliwiéj zaś piękne są śrébrne i złote odciski.

Znana jest także ich trwałość i ztąd zapewne chętnie będą poszukiwane.

Podpisany pospiesza donieść szanownéj publiczności, że może je przesyłać do pokazania osobom, któreby je nabyć chciały, a to w miejsca nie zbyt odległe, i nie dłużéj jak na tydzień. Cena zaś ich jest ta sama, jaką podpisanemu wyż wspomnieni Spörlin i Zimmermann wyznaczyli, i jest niższa, niż w latach dawniejszych.

Lwów dnia 15. lutego 1844.

Jan Milikowski.